

<http://dx.doi.org/10.16926/p.2024.33.16>

Zuzanna MAJTYKA
studentka pedagogiki UJD

Dziecko w kulturze żydowskiej

Streszczenie

W artykule prezentuję rolę, jaką odgrywa dziecko w kulturze żydowskiej. Omawiam jego znaczenie w kontekście rodzicielstwa i wiary. Przedstawiam trzy instytucje, które są odpowiedzialne za wychowanie dziecka: rodzinę, szkołę i synagogę. Przez wzgląd na patriarchalny charakter religii judaistycznej omawiam obrzędy religijne, jakim poddawane jest dziecko po narodzinach, z rozróżnieniem na płeć dziecka.

Słowa kluczowe: pedagogika, judaizm, wychowanie, kultura, religia.

Wstęp

Amerykański socjolog Erving Goffman (1956), w książce *Człowiek w teatrze życia codziennego* (*The presentation of self in everyday life*), wprowadził teorię dramaturgiczną, która opisuje społeczne interakcje jako rodzaj teatru. Według Goffmana, ludzie w codziennym życiu zachowują się jak aktorzy na scenie, odgrywając role społeczne i starając się kontrolować, w jaki sposób są postrzegani przez innych. Każda sytuacja społeczna to swego rodzaju scena, na której jednostki występują, a ich działania i interakcje są determinowane przez oczekiwania społeczne i kontekst, w którym się znajdują (Marczyk, 2006, s. 50). Teoria ta ma istotne zastosowanie w badaniu różnych społeczności, w tym również w analizie kultury żydowskiej. Rodzina żydowska obecnie stoi niejako przed trudnym wyzwaniem, ponieważ jest rozdarta pomiędzy tradycją a współczesnością, co w literaturze zachodniej określane jest jako *rodzina posthalachiczna*. Termin ten ma posłużyć do opisanie zjawiska, gdzie człowiek nowoczesny próbuje dopasować otaczającą rzeczywistość do prawa żydowskiego, a nie odrzucić je całkowicie (Cukras-Stelągowska, 2023, s. 46).

Sytuacja każdego Żyda, w tym dziecka, jego pozycja i funkcja w rodzinie były kształtowane przez zasady dotyczące rodzicielstwa i małżeństwa, które są określone przez prawo religijne judaizmu ortodoksyjnego, zwane *halacha*, regulujące każdy, nawet najmniejszy, aspekt życia. Wskazówki wywodzą się z *Pięcioksięgu Mojżesza*, czyli Tory, oraz z Talmudu. Analizując religię i kulturę żydowską, zauważyć można, że z pokolenia na pokolenie, w rytmie świąt żydowskich, odgrywany jest gotowy scenariusz życia każdego Żyda. Dla dziecka żydowskiego życie staje się sceną, na której odgrywa przypisaną mu rolę, często związaną z przygotowaniem do spełniania obowiązków religijnych i społecznych w dorosłym życiu. Temat wychowania dzieci w kulturze żydowskiej jest chętnie eksplorowany przez badaczy. Pionierką w przybliżaniu m.in. kultury jidysz była Regina Lilientalowa (urodzona jako Gitla Eiger). W Polsce badaniami nad kulturą żydowską i jej wychowawczymi aspektami zajmują się m.in. profesor Sławomir Żurek i dr Ewa Banasiewicz-Ossowska. W prezentowanym artykule postaram się przeanalizować role przypisywane dzieciom urodzonym w rodzinie żydowskiej.

Znaczenie dziecka w rodzinie żydowskiej

W religii judaistycznej już od czasów starożytnych przyjście na świat dziecka było postrzegane jako ogromne szczęście i największy dar od Boga. Postawa wobec rodzicielstwa oraz samo pojęcie bycia rodzicem jest uwarunkowane nakazem, który Bóg wydał, kierując pierwsze słowa do Adama i Ewy: *Pru urwu*, czyli „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się” (Kuć, 2001, s. 56). Rabin Philip Simon de Vries, odwołując się do żydowskiej tradycji i nauki, twierdził, że akt seksualny, gdyby pozostawiono go wyłącznie naturalnym, pierwotnym instynktom, byłby jednym z najniższych przejawów zwierzęcej natury człowieka. W jego rozumieniu seksualność, będąc częścią fizjologii ludzkiej, posiada potencjał, aby prowadzić człowieka do postępowania zgodnego jedynie z popędami cielesnymi, bez wyższych wartości duchowych. W związku z tym w żydowskiej etyce konieczne było przypisanie temu aktowi głębszego, bardziej duchowego znaczenia, aby mógł on przekroczyć swoje czysto fizyczne ramy. Gdy człowiek, działając zgodnie z tymi zasadami, przekształca akt prokreacji w formę realizacji boskich poleceń, staje się on święty, przynosząc duchowe i moralne znaczenie. Dzięki temu współżycie przestaje być jedynie spełnieniem cielesnych pragnień, a staje się aktem zgodnym z wolą Boga. Prawo żydowskie, zawarte w *Księdze Kapłańskiej*, stanowi, że głównym celem współżycia jest spłodzenie potomstwa. (Kuć, 2001, s. 56).

Rodzina składa się z rodziców i dzieci, przynajmniej jednego syna i jednej córki, a w powołaniu do życia potomstwa uczestniczy również Bóg. Dzięki rodzicom dziecko otrzymuje postać fizyczną, natomiast od Boga – duszę (Friedman, 1996, s. 40–43). Według Talmudu dziecko otrzymuje od ojca wszystko, co białe:

kości, paznokcie, żyły, mózg, białka oczne, od matki – krew, skórę, mięso, włosy i źrenice. Natomiast od Boga dostaje oddech, duszę, mimikę, wzrok, słuch, mowę, poznanie, rozum oraz rozsądek (Lilientalowa, 1927, s. 10). Balswick napisał, że rodzina żydowska często jest postrzegana jak miniaturowa świątynia oraz podstawowa instytucja religijna, której celem jest przekazywanie jej członkom, że spełnienie znajdują w małżeństwie i posiadaniu rodziny (Balswick, 1971, s. 15).

W judaizmie dziecko nie jest traktowane jako należące do swoich rodziców, ale jako dar od Boga. Rola dziecka od starożytności do współczesności była cenniona w trzech aspektach: historycznym, teologicznym i społeczno-ekonomicznym. Patrząc na dziecko przez pryzmat historii, jest ono tym, które bezpośrednio ją tworzy, zaczynając od najbliższego otoczenia, czyli rodziny, poprzez środowisko, w którym żyje, a kończąc na całym narodzie wybranym (Grzesiak, 2010, s. 70). Nie bez powodu dziecko określane jest słowem *banim*, co w grze słów oznacza, że pełni rolę budowniczego (*banaj*), nie tylko kształtując przyszłość swojej rodziny, ale także stanowiąc istotną gwarancję przetrwania całego narodu wybranego (s. 69). Pod względem teologicznym dziecko zostaje ukształtowane jeszcze zanim przychodzi na świat, o czym mówi m.in. fragment z *Księgi Jeremiasza*: „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię” (Jr 1, 5). Oprócz wymienionych powodów syn dodatkowo utrzymywał nazwisko i tradycje rodziny, podczas gdy córka po zamążpójściu zmieniała nazwisko i tym samym stawała się członkiem innej rodziny, z zupełnie innymi tradycjami.

Dziecko w kontekście społeczno-ekonomicznym jest istotne, ponieważ zapewnia dodatkową pomoc w pracy. Dla rodziców posiadanie dziecka daje poczucie, że na starość nie pozostaną sami. Znane jest nie tylko Żydom, ale również chrześcijanom przykazanie „czcij ojca twego i matkę twoją” (Wj 20, 18). Rabbi Baraita wyszczególnia trzy przykłady, które mają pomóc zrozumieć, na czym powinien polegać szacunek względem rodziców, są to: po pierwsze, syn nie powinien zajmować miejsca, które jest zarezerwowane dla ojca, zarówno w pozycji stojącej, jak i siedzącej. Niestosowanie się do tej zasady może być interpretowane jako brak szacunku. Po drugie, syn nie powinien kwestionować opinii swojego ojca, gdyż podważanie jego słów może być traktowane jako okazywanie braku szacunku dla jego mądrości. Po trzecie, gdy ojciec znajduje się w sporze z inną osobą, syn nie powinien wchodzić w rolę sędziego i oceniać, która ze stron ma rację, ponieważ może swoim zachowaniem spowodować, że ojciec będzie postawiony w niekomfortowej sytuacji (Jacobs, 1968, s. 73). Natomiast oddawanie czci wyraża się przez zapewnienie rodzicom ubrania, pożywienia i pomocy we wchodzeniu i opuszczaniu pokoju (Jacobs, 1968, s. 73). Dziecko ma prawo odmówić posłuszeństwa rodzicom tylko w sytuacji, gdyby nakłaniano je do złamania któregoś z boskich przykazań (Friedman, 1996, s. 41).

W przeszłości Żydzi i Żydówki posługiwali się imieniem własnym, a także imieniem swojego ojca, co było tradycyjnym sposobem identyfikacji. W wielu przypadkach prowadziło to do tworzenia nazwisk, które wyraźnie wskazywały na pochodzenie od ojca. Przykładem są nazwiska z zakończeniem „-son”, które oznacza ‘syn’, np. Jakobson (Friedman, 1996, s. 40). Posiadanie dziecka wiąże się również z pewnymi korzyściami społecznymi. Osoby posiadające potomstwo cieszyły się wyższym statusem w społeczeństwie w odróżnieniu od małżeństw bezdzietnych – ci traktowani byli jako gorsi, mniej wartościowi. W mentalności Izraelitów silnie zakorzenione było przekonanie, że Boże błogosławieństwo spływa tylko na rodziny obdarzone licznym potomstwem. Z tego powodu pary, które nie mogły mieć dzieci, nierzadko stawały się ofiarami społecznego ostracyzmu. Ich bezdzietność interpretowano jako przejaw Bożej kary, wynikającej z grzesznego życia, co dodatkowo pogłębiało ich izolację i marginalizację w społeczności (Grzesiak, 2019, s. 71).

Posiadanie potomka jest nakazem, który skierowany jest zarówno do kobiet, jak i do mężczyzn, a jego brak w ciągu dziesięciu lat trwania małżeństwa może być powodem rozwodu. Jednakże mężczyzna jest do tego zobligowany przez mi-cwę (przykazania odnoszące się do 613 nakazów i zakazów) prokreacji, w związku z tym posiadanie potomstwa jest dla niego nie tylko obowiązkiem społecznym, ale również religijnym, a bezdzietność z wyboru postrzegana jest jako grzech ciężki (Banasiewicz-Ossowska, 2018, s. 77). Według talmudycznego traktatu *Jewamot*, mężczyzna, który nie spełnia nakazu prokreacji, powinien być traktowany tak samo, jak morderca, ponieważ nie pozostawia on swojego dziedzictwa na ziemi (Borzymińska, 2004, s. 138). Na kobiecie natomiast spoczywa obowiązek płodności. Zgodnie z tradycją, dziecko jest Żydem, gdy matka jest Żydówką, w związku z tym bezpłodność u kobiety może być powodem do rozwodu, lub ona sama powinna nakłonić męża, by odszedł i związał się z inną kobietą, która będzie mogła mu urodzić dziecko (Komorowska-Pudło, 2016, s. 426).

Wychowanie w tradycyjnej rodzinie żydowskiej

Analizując historię narodu żydowskiego, zauważamy wiele momentów, które mogły doprowadzić do jego końca. Pomimo upadku II Świątyni Jerozolimskiej, rozproszenia po świecie, prześladowań i braku podstawowego elementu spajającego naród, czyli własnego państwa, Izraelitom udało się przetrwać. Tajemnicą owego zjawiska mogą być dwa podstawowe elementy: religia i rodzina. Sam proces wychowania w ortodoksyjnych społecznościach obejmuje trzy instytucje: dom, szkołę i synagogę.

Dom rodziny staje się miejscem, gdzie wiara zostaje przekazywana z pokolenia na pokolenia. *Miszpacha*, czyli rodzina żydowska, pełni rolę podstawowej

komórki życia religijnego i obrzędowego. Rolą rodziców jest nie tylko spłodzenie dzieci, ale także – a raczej przede wszystkim – ich wychowanie, skupiające się na przekazaniu tradycji judaistycznej. Szczególne miejsce zajmuje budowanie osobistej relacji z Bogiem. Tworzy się ją poprzez udzielanie dziecku nauk, które dotyczą kultywowania szabatu, uczestnictwa w świętach judaistycznych i życiu w podyktowanym przez wiarę rytmie dnia (Żurek, 2020, s. 169). Młody człowiek dorasta i dojrzewa ze świadomością, że ze względu na wiarę jego życie będzie jej podporządkowane, i będzie to wymagało od niego samodyscypliny i rezygnacji z pewnych przyjemności, ale w zamian wykształci w sobie moralność (Łapot, 2024, s. 22). Dom rodzinny jest naturalnym środowiskiem, gdzie dziecko może obserwować swojego ojca modlącego się i studiującego Torę całymi dniami oraz matkę, która zajmuje się domem i co tydzień w piątek zapala świece szabatowe.

W pierwszych latach życia dziecko pozostawało pod wyłączną opieką matki, która troszczyła się o jego potrzeby i zapewniała mu odpowiednie warunki do rozwoju. Dziecko spędzało sporo czasu na zabawie z rówieśnikami na otwartej przestrzeni, takiej jak ulica czy plac, gdzie mogło nawiązywać pierwsze relacje społeczne. W miarę dorastania, szczególnie w przypadku dziewcząt, rola matki stawała się jeszcze bardziej znacząca. To ona przejmowała odpowiedzialność za dalsze wychowanie córki, zwłaszcza przygotowanie jej do przyszłej roli żony i matki. Proces ten obejmował nie tylko naukę codziennych obowiązków domowych, ale także przekazywanie wartości moralnych, tradycji rodzinnych oraz umiejętności, które miały pomóc dziewczynie w prowadzeniu własnego domu i opiece nad przyszłą rodziną (Grzesiak, 2010, s. 71).

W judaizmie tradycyjny model wychowania opiera się na przekonaniu, że człowiek nie rodzi się ani dobry, ani zły, ale egoistyczny, skupiający się przede wszystkim na własnych potrzebach, co jest doskonale widoczne na przykładzie dziecka (Łapot, 2007, s. 213). Rodzice w Talmudzie znajdują wskazówki odnośnie do postępowania z dziećmi. Najbardziej polecane było odnalezienie tzw. złotego środka, czyli równowagi między byciem surowym a pobłażliwym. Karanie dzieci było oczywistym elementem wychowania, mającym na celu zapobieżenie imperytynencji w przyszłości. W Starym Testamencie można odnaleźć fragmenty, które sugerują, że bycie zbyt pobłażliwym wobec dziecka nie jest odpowiednie: „W sercu chłopca głupota się mieści, różga karcąca ją stamtąd wypędzi” (Prz 22, 15). Rodzice stosowali surowe metody wychowawcze, nie kierowali się jednakże pragnieniem dominacji nad dziećmi ani wyrażaniem złości. Ich postępowanie było wyrazem głębokiej rodzicielskiej miłości, podobnej do tej, jaką Bóg obdarza człowieka (Szymik, 2019, s. 64-65). Motyw karcenia znalazł swoje odbicie także w terminologii związanej z edukacją i wychowaniem. Główne pojęcie używane do opisu procesu kształcenia i wychowywania dzieci to hebrajskie *lamad* ('uczyć', 'nauczać'), jednak dodatkowo istnieją dwa bardziej specjalistyczne terminy: czasownik *jasar* ('wychowywać') oraz rzeczownik *musar* ('wychowanie').

Czasownik ten służy do podkreślenia aspektu dyscypliny, karcenia oraz nauczania i pouczania, a także odnosi się do kar cielesnych, np. chłosty (Szymik, 2019, s. 64). Istotne jest również wskazanie, że rodzice nie powinni specjalnie traktować żadnego ze swoich dzieci (Friedman, 1996, s. 41).

Wychowanie we współczesnych społecznościach żydowskich uległo zmianie. Złożyło się na to kilka czynników, m.in. implikacje indywidualne, kulturowe czy uczestnictwo w konkretnej żydowskiej formacji religijnej. Kolejnym aspektem zmian jest przekształcenie roli i funkcji rodziny, czyli otwarcie się na jej różnorodne modele. Coraz częściej można spotkać się z podziałem obowiązków rodzicielskich, np. w sytuacji, gdy kobieta rozwija swoją karierę zawodową oraz wychowuje dzieci. Niewątpliwie ma na to wpływ sekularyzacja (obniżenie religijności, zanikanie lub selektywność praktykowania obrzędów religijnych czy odchodzenie ze wspólnot ortodoksyjnych) i rozwój judaizmu reformowanego. W sferze wychowania dzieci dochodzi do zaniedbania edukacji religijnej z powodu niewystarczającej wiedzy lub braku czasu, a to skutkuje tym, że wiedza ta jest zdobywana poza środowiskiem rodzinnym (Cukras-Stelągowska, 2023, s. 46; Linzer, 1995; Geffen, 1994).

Powszechnie o Żydach mówi się, że są oni Narodem Księgi. Szkolnictwo żydowskie swoje początki datuje na czasy Dawidowe. W tamtym okresie rozpoczął się proces demokratyzacji kultu oraz rozpowszechnienie uczenia się i nauczania Tory (Cygielman, 1991, s. 285). Zdaniem Zofii Borzymińskiej, początki obowiązkowej edukacji przypadają na I wiek p.n.e., a jego twórcą miał być Szymon ben Szetach (Borzymińska, 1994, s. 8). Obowiązkowy dwustopniowy system edukacji żydowskiej należy do najstarszych na świecie (Cukras-Stelągowska, 2017, s. 188). Już w 64 roku p.n.e. Jehoszua ben Gamla wprowadził rozporządzenie, według którego chłopcy w wieku lat 6 mają rozpocząć edukację (Łapot 2024, s. 19).

Jacob Katz dokonał podziału instytucji wychowania na formalne i nieformalne. Do tej pierwszej grupy zaliczył szkoły elementarne – chedery i talmud-tory, do drugiej – szkoły wyższe, jesziwy. Do szkół talmud-tory uczęszczały m.in. sieroty, które miały obowiązek studiowania Tory, a cała gmina miała im to umożliwić, zastępując rodziców, w szczególności ojca. Nauczyciele byli finansowani z funduszy organizacji dobroczynnych lub środków gminnych (Borzymińska, 1994, s. 9). Obie te grupy składały się na system kształcenia religijnego, w którym uczono m.in. czytania i pisanie w języku hebrajskim.

Temat edukacji jest dość często poruszany na stronach Talmudu i dotyczy najważniejszych aspektów życia: rodziny, wychowania, zawarcia małżeństwa, utrzymania rodziny. Osoby uczone cieszyły się wielkim szacunkiem i w sytuacji braku własnego państwa to oni przejmowali rolę organów władzy i sądownictwa (Cygielman, 1991, s. 285). Początki nauki dziecka żydowskiego następowały już z chwilą, gdy zaczynało ono mówić, a kończyło się z chwilą śmierci (Łapot, 2024, s. 18). Aby podkreślić, jak ważna w judaizmie jest edukacja, w traktatach Tal-

mudu zawarta jest przypowieść o tym, że brak edukacji wśród dzieci i młodzieży doprowadził do upadku Świątyni Jerozolimskiej (Pabis-Cisowska, 2019, s. 243). Znamienna jest również modlitwa *Słuchaj Izraelu* (*Szma Jisrael*), zaczerpnięta z *Księgi Powtórzonego Prawa* i *Księgi Liczb*, którą każdy żyd odmawia rano (*szacharit*) i wieczorem (*maariw*), a brzmi ona następująco:

Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem – Panem jedynym. Będziesz miłował Pana, Boga twojego, z całego swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił. Niech pozostaną w twym sercu te słowa, które ja ci dziś nakazuję. Wpóisj je twoim synom, będziesz o nich mówił, przebywając w domu, w czasie podróży, kładąc się spać i wstając ze snu (Pwp 6, 4–7).

Interesujące jest, że kobiety zwolnione są z odmawiania wspomnianej modlitwy (Keller, 2021, s. 21).

W Talmudzie jeden z pierwszych fragmentów dotyczących edukacji wskazuje, że obowiązek nauczania spoczywa na ojcu. Kształcenie podstaw judaizmu u chłopca rozpoczynano już w wieku 3 lat, w domu, pod opieką rodzica (u boku ojca). Od XIII wieku w środowisku Żydów aszkenazyjskich miejsce, gdzie chłopcy uczyli się, zaczęto nazywać chederem. Słowo to związane było z izbą w mieszkaniu mełameda (nauczyciela), gdzie odbywały się lekcje. Status nauczyciela w społeczności, pomimo pełnienia przez niego ważnej funkcji, był niski i miało to swoje odzwierciedlenie w zarobkach (Żurek, 2020, s. 180). Nauka rozpoczynała się od alfabetu hebrajskiego na podstawie *Pięcioksięgi Mojżeszowego*. Podstawową metodą dydaktyczną było uczenie pamięciowe, dziecko wielokrotnie powtarzało za nauczycielem dany fragment, aż potrafiło go wyrecytować z pamięci. Żeby ułatwić naukę, stosowano techniki mnemotechniczne, to znaczy – stosowano rymy, rytm, refreny, kojarzenie słów i obrazów oraz skojarzenia liczbowe (Bagrowicz, 2010, s. 38–40). Jednakże dopiero w pewnym wieku uczeń miał możliwość zobaczenia *Pięcioksięgi* w zapisanej formie, co miało na celu ułatwienie nauki czytania i samodzielnego rozwijania wiedzy religijnej (Łapot, 2024, s. 22). Kolejną metodą uczenia się było stawianie pytań przez uczniów, a odpowiedzi uzyskiwali od ojców lub nauczycieli. Opowieści snute przez ojca dotyczyły często wydarzeń, kiedy Żydzi odczuwali moc zbawczą Boga. Celem tych przypowieści nie było tylko uczenie miłości do Boga, ale również przybliżenie historii ludu Izraela jako wspólnoty religijnej i narodowej (Szymik, 2019, s. 65). Chociaż to na ojcu spoczywał największy obowiązek edukacji religijnej, nie znaczy to, że kobieta była wyłączona z zadań wychowawczych. Oboje rodzice ponosili odpowiedzialność za edukację religijną, moralną i obywatelską (Sakowicz, 2011, s. 31).

Szkolnictwo religijne zostało otworzone dla dziewcząt dopiero w XX wieku. Chociaż w samej Torze nie ma zakazu jej studiowania przez dzieci płci żeńskiej, to w Talmudzie można znaleźć przesłanki, na podstawie których powstało obowiązujące prawo. Alan Unterman uważał, że „kształcenie dziewczynki w Torze było jakby uczeniem jej niemoralnego postępowania, ponieważ mogła posłużyć

się swą wiedzą dla lubieżnych celów” (Unterman, 2003, s. 81), natomiast w Talmudzie zapisane jest, że „kto uczy swą córkę Tory, to jakby uczył ją tflut” (rozwiązłości) (Grupińska, 2003, s. 81). Uważano, że wykształcona kobieta będzie w przyszłości zaniedbywała swoje domowe obowiązki. Edukacja żydowskich kobiet była znacznie ograniczona w porównaniu do mężczyzn. Nie miały one dostępu do szkół religijnych, w efekcie nie zdobywały znajomości języka hebrajskiego, który odgrywał kluczową rolę w życiu religijnym, liturgii oraz w świętych tekstach judaizmu. Jednak w zamożniejszych rodzinach zdarzało się, że zatrudniano prywatnych nauczycieli z chederu, aby edukowali córki. Dzięki temu dziewczęta miały możliwość nauki nie tylko języka jidysz, który był powszechnie używany w codziennym życiu społeczności żydowskiej, ale czasem również hebrajskiego. Była to jednak rzadkość, dostępna jedynie dla nielicznych. Żydowskie kobiety, które potrafiły czytać, sięgały głównie po literaturę pisaną w języku jidysz. Literacka twórczość w jidysz, choć mniej formalna niż ta w hebrajskim, odegrała ważną rolę w kształtowaniu żydowskiej tożsamości kobiet i stanowiła dostępne dla nich źródło wiedzy i duchowości (Rzadkowolska, 2005, s. 269).

Trzecią instytucją, w której wychowują się dzieci żydowskie, jest synagoga. Chłopcy, tak jak dorośli mężczyźni, każdego dnia powinni udać się do synagogi w celu odmówienia modlitwy porannej (*szacharit*) i wieczornej (*maariw*). Rano powinni towarzyszyć ojcu, natomiast wieczorem, po zakończonych lekcjach, nauczycielowi. Obecnie dziewczynki nie muszą uczęszczać do synagogi, jednak mają taką możliwość w zależności od ich indywidualnych potrzeb, woli rodziców czy od tradycji w gminie, w której żyją (Żurek, 2020, s. 169).

Obrzędy religijne związane z płcią dziecka

Każdego poranka pobożny Żyd rozpoczyna dzień, wypowiadając słowa modlitwy „Pochwalony Ty, Wiekuisty Boże nasz, Królu Wszechświata, który nie uczyniłeś mnie kobietą” (Lifschitz, 1998, s. 30). Płeć biologiczna jest podstawowym kryterium, według którego dokonuje się podziału ludzi. W związku z nią przypisane są społeczne i kulturowe oczekiwania i zasady, które w ciągu życia są egzekwowane. Judaizm jest przykładem systemu religijnego, w którym podział płciowy jest bardzo wyraźnie ustrukturyzowany, a różnice odzwierciedlają zarówno praktyki religijne, jak i kulturowe. W Talmudzie napisano: „Człowiek nie powinien robić różnicy między swymi dziećmi”, jednakże w kulturze żydowskiej można dostrzec pewne dysproporcje związane z płcią dziecka i obrzędami religijnymi. Jak zauważa Szoszana Keller, religia judaistyczna od samego początku miała charakter patriarchalny. Tylko mężczyźni mogli być kapłanami, uczonymi, przywódcami, natomiast kobiety przyjmowały rolę poddanych, które egzystowały poza sferami publicznymi (Keller, 2021, s. 18).

Zanim przybliżę obrzędy religijne związane z płcią dziecka, warto zwrócić uwagę na to, co dzieje się z matką tuż po porodzie. Kobieta w czasie menstruacji lub po porodzie znajduje się w stanie nieczystości rytualnej, nazywanej *nidda*, i pozostaje w tym stanie do czasu oczyszczenia w mykwie. Czas oczyszczenia po porodzie różni się w zależności od płci dziecka – jeśli urodzi się syn, jest to siedem dni, natomiast w przypadku córki czas wydłuża się dwukrotnie (Kuć, 2001, s. 58–59). Równie interesujące są zabobony związane z poczęciem i płcią dziecka. Jak pisała Lilientalowa, „urodzi się chłopiec, jeżeli niewiasta pierwszej wypuści nasienie, także gdy natychmiast po stosunku na prawy bok się położy, a to ostatnie wypływa z przekonania, że płód chłopca zawiązuje się po prawej, płód dziewczyny zaś – po lewej” (Lilientalowa, 1927, s. 6). Dodatkowo wierzono, że Bóg do piątego miesiąca ciąży może zmienić płeć, oczywiście z dziewczynki na chłopca, dlatego kobiety od momentu dowiedzenia się o błogosławionym stanie przez kolejne trzydzieści jeden dni powinny przysłuchiwać się modlitwom w bożnicy (Lilientalowa, 1927, s. 7).

A zatem od pojawienia się na świecie dziecko płci męskiej jest inaczej traktowane w kulturze żydowskiej. Sam fakt narodzin chłopca jest powodem do dumy rodziców, natomiast kiedy pierwsza rodzi się córka, ojciec może usłyszeć wyrazy współczucia. Tłumaczy to poniekąd fragment Talmudu, który mówi: „Próżny skarb dla ojca, niepokoi się o nią i nie może spać w nocy; będąc dzieckiem, niepełnoletnią, boi się, żeby nie została uwiedziona; w pełnoletniości, aby nie zeszła na złą drogę, później boi się, iż nie znajdzie męża, a jeśli będzie go mieć, to że będzie bezpłodna, a na starość martwi się, aby nie uprawiała czarów” (Ebner, 1956, s. 29).

Z momentem narodzin chłopca powiązanych jest kilka obrzędów religijnych. Największą wagę przykładają jednak do uroczystości obrzezania (*brit mila*), która ma miejsce ósmego dnia od narodzin i polega na chirurgicznym usunięciu napletka. Tradycja ta sięga czasów Abrahama, który obrzezał swojego syna, i ma być fizycznym potwierdzeniem przymierza zawartego między Bogiem a narodem wybranym (Banasiewicz-Ossowska, 2018, s. 82). Do V wieku p.n.e. zabiegu, na wzór Abrahama, dokonywał ojciec lub matka, jeśli zachodziło nagłe niebezpieczeństwo. W społecznościach ortodoksyjnych obrzezanie odbywa się po porannej modlitwie *szacharit* i nie może się odbyć bez obecności mohela, czyli religijnego Żyda, który posiada odpowiednie umiejętności i dokonuje zabiegu, obecnie może to być lekarz lub ojciec dziecka. Ważną postacią jest sandak, czyli mężczyzna, który pełni zaszczytną rolę trzymania dziecka w czasie zabiegu. Kolejnymi ważnymi postaciami są kwater i kwaterina (kum i kuma), najczęściej wybierane są pary, które nie doczekały się potomstwa, ojciec z córką lub brat z siostrą. Ceremonia ta jest tak ważna, że wykonywana jest nawet w szabas. Jeśli z przyczyn medycznych wykonanie zabiegu jest niemożliwe (hemofilia lub wrodzony brak napletka), wtedy odbywa się ceremonia *hatafat dam berit* (wzięcie

kropli krwi) (Kuć, 2001, s. 59–60). W niektórych społecznościach świętowanie związane z rytuałem rozpoczyna się już w przeddzień obrzezania. Rodzice organizują wtedy uroczystość zwaną *szalom zachar* (pokój mężczyźnie), w której udział biorą wyłącznie mężczyźni. Tradycja ta polega na spotkaniu towarzyskim, podczas którego wspólnie spożywa się posiłki i rozmawia, jednocześnie modląc się o zdrowie nowo narodzonego chłopca (Lebet-Minakowska, 2021, s. 196). Pierworództwo (*bchor*) wiąże się z szeregiem przywilejów i obowiązków, m.in. najstarszemu synowi przypada podwójna część spadku po ojcu, spoczywa na nim nakaz przeprowadzenia wykupienia (*pidyon ha-ben*) oraz ma obowiązek pościć dzień przed świętem Paschy, aby uczcić pamięć pierworodnych synów żydowskich cudownie ocalonych od ostatniej plagi (Friedman, 1996, s. 44).

Z narodzinami syna pierworodnego wiąże się tradycja *pidyon haben* (odkupienia pierworodnego), obrzęd odbywa się w 31. dniu życia dziecka. Zgodnie z przepisami Tory przeznaczeniem pierworodnego jest poświęcenie się kapłaństwu, możliwe jednak jest symboliczne wykupienie – powołanie zostaje wówczas przeniesione na kapłana (*koheana*). W czasie ceremonii kapłan pyta ojca, czy woli oddać syna, czy zapłacić za wykup pięć srebrnych shekli. Ojciec oczywiście zawsze wybiera zapłatę i po odmówieniu dwóch błogosławieństw dochodzi do transakcji, po której syn otrzymuje błogosławieństwo (Friedman, 1996, s. 44). Święto to rządzi się swoimi prawami, tak więc jeśli syn urodzi się w rodzinie, w której jedno z rodziców miało za przodka kapłana lub lewitę, wtedy ceremonia jest niepotrzebna. Jeśli syn urodził się po córce, poronieniu lub z cesarskiego cięcia, ceremonia nie może się odbyć, ponieważ potomek nie otworzył łona swojej matki (Friedman, 1996, s. 44). Jeśli kwestia dotyczy bliźniąt, to za pierworodne uznawane jest to, które pierwsze pojawiło się na świecie, a żeby nie doszło do pomyłki, zostaje specjalnie oznaczone. Judaizm reformowany zaniechał praktyki *pidyon haben*, gdyż nie wyznaje zasady faworyzowania synów pierworodnych ponad córkami pierworodnymi. Choć niektórzy rabini opracowali ceremonię dla pierworodnych córek, żaden nurt judaistyczny nie przyjął tej praktyki (Kuć, 2001, s. 66).

Innym tradycyjnym, symbolicznym ceremoniałem związanym wyłącznie z potomkiem płci męskiej są postrzyżyny. Do momentu osiągnięcia przez niego trzeciego roku życia nie przeprowadza się żadnego przycinania włosów. Dopiero w trzecim roku życia uroczyste celebrowane są postrzyżyny, pozostawiane są jedynie pasemka po bokach jako zapowiedź przyszłych pejsów. Od tego momentu chłopiec rozpoczyna naukę wiary, przykazań oraz zaczyna nosić jarmułkę i mały tałas (Lebet-Minakowska, 2021, s. 196).

Najważniejszym rytuałem w tradycji żydowskiej jest *bar micwa*, która odbywa się, gdy chłopiec ukończy 13 lat. To uroczysty moment, który symbolizuje jego przejście do dorosłości i przyjęcie pełnej odpowiedzialności za swoje czyny wobec Boga. W wyniku obrzędu chłopiec zyskuje nowe przywileje oraz obo-

wiązki w społeczności żydowskiej. Staje się pełnoprawnym członkiem wspólnoty, co daje mu prawo do zawierania wiążących umów, składania zeznań przed sądem rabinicznym, a także do zawarcia małżeństwa. Ponadto może brać udział w *minjan*, czyli grupie modlitewnej składającej się z co najmniej dziesięciu dorosłych mężczyzn, niezbędnej do przeprowadzania wielu ważnych modłów w synagodze (Lebet-Minakowska, 2021, s. 200).

Ceremonia inicjacji ma miejsce w synagodze, zazwyczaj niedługo po 13. urodzinach chłopca. W jej trakcie zostaje on wezwany do publicznego wygłoszenia błogosławieństwa przed cotygodniowym czytaniem Tory, które odbywa się podczas szabatu. Jest to dla niego pierwsze oficjalne wystąpienie jako pełnoprawnego członka wspólnoty religijnej. Zwyczajowo chłopiec, który obchodzi bar micwę, jest wzywany na bimę do odczytania odpowiedniego w tym dniu fragmentu Tory, wygłasza przemowę, którą często rozpoczyna słowami: „Dzisiaj jestem mężczyzną”. Słowa te mają podkreślić nową rolę jako dorosłego w społeczności żydowskiej. Podczas ceremonii istotną rolę odgrywa również ojciec chłopca, który odmawia specjalne błogosławieństwo, wyrażając wdzięczność Bogu za to, że odtąd to syn ponosi pełną odpowiedzialność za swoje czyny. Jest to moment symboliczny, w którym ojciec przekazuje duchowy ciężar odpowiedzialności na młodego człowieka. Chłopiec otrzymuje także dwa ważne symbole swojej nowej roli w społeczności: tałas, czyli modlitewny szal, oraz tefilin – skórzane pudełeczka z paskami, które zawierają fragmenty Tory. Oba te przedmioty mają mu przypominać o jego obowiązkach wobec Boga i społeczności, a także podkreślają wagę codziennej modlitwy i przestrzegania zasad religijnych w dorosłym życiu (Lebet-Minakowska, 2021, s. 200).

Dziewczynka pozbawiona jest tych wszystkich obrzędów po narodzinach, które dotyczą chłopców. Kiedy chłopcy zawierają przymierze z Bogiem poprzez obrzezanie, dziewczęta robią to poprzez bycie córkami ojców, a następnie żonami swoich mężów. W przeszłości, w dniu narodzin córki, sadzono sosnę, która w późniejszym czasie, w dniu jej ślubu, służyła do wykonania drzewców wykorzystywanych do stworzenia baldachimu ślubnego (Lebet-Minakowska, 2021, s. 196).

Pierwsza znacząca ceremonia ma miejsce w 12. roku życia dziewczynki i jest to *bat micwa*, która ma charakter przejścia. Bat micwa została wprowadzona w XIX wieku wraz z pojawieniem się prądów feministycznych i na początku była praktykowana tylko w środowisku reformowanym (Banasiewicz-Ossowska, 2018, s. 83). Tego rodzaju uroczystość jest zazwyczaj skromniejsza niż jej męski odpowiednik i często organizowana zbiorczo dla grupy dziewcząt. W przeciwieństwie do bar micwy, nie daje ona pełnych praw do aktywnego uczestnictwa w życiu religijnym wspólnoty, szczególnie w społecznościach tradycyjnych i ortodoksyjnych. Choć jest to ważny moment w życiu dziewcząt, ma on bardziej symboliczne znaczenie (Arcimowicz, 2008, s. 115).

Innym obyczajem po narodzinach dziewczynki jest uroczyste nadanie jej imienia w synagodze, w pierwszy szabat po narodzinach. Ojciec tego dnia wzywany jest do synagogi, aby przeczytał fragment Tory (Lebet-Minakowska 2021, s. 196). Dziewczynki od momentu pierwszej miesięczki, a dokładnie siódmego dnia po jej zakończeniu, mają obowiązek udawać się do mykwy (łaźni rytualnej) w celu wykonania rytualnego obmycia. Jest to jedna z trzech micwot, które obowiązują kobiety w judaizmie. Dwie pozostałe to: zapalanie świec szabatowych (*hadlakat nerot*) i oddzielanie chala (*hafraszat chala*), czyli kawałka ciasta, wielkości oliwki, które wyrabia kobieta, żeby upiec z niego pieczywo szabatowe – chałkę. Oddzielony kawałek jest daniną, owija się go w folię i spala w piekarniku (Keller, 2021, s. 30).

Podsumowanie

Dziecko pełni w rodzinie żydowskiej niezwykle ważną rolę, jest dopełnieniem związku małżeńskiego. Wychowanie dziecka nie może być oddane losowi – dzięki pielęgnowaniu tradycji i wierności zasadom przekazywanym z pokolenia na pokolenie naród żydowski przetrwał tak wiele w swojej historii. Wyraźny podział na role związane z płcią w pewnym sensie pomógł w zachowaniu swoistej homeostazy w rodzinach – każdy wiedział, według jakiego scenariusza spędzi swoje życie. Mężczyźni i chłopcy skupiali się na studiowaniu, a kobiety na dbaniu o domowe ognisko. Chociaż dla gojów (nie-Żydów) ten świat może się wydawać niezwykle hermetyczny i sztywny, można odnaleźć w nim piękno tradycji, która w czasach współczesnych często jest deprecjonowana.

Bibliografia

- Arcimowicz, B. (2008). Kobieta w religii – judaizm i karaimizm oraz ich wpływ na rolę kobiety w społeczności. *Kultura i Społeczeństwo*, 52(3), 109–121.
- Bagrowicz, J. (2010). Wprowadzenie w problematykę nauczania i wychowania w czasach Jezusa Chrystusa. W: W.J. Bagrowicz, S. Jankowski (red.), *Wy Mnie nazywacie „Nauczycielem” i „Panem” i dobrze mówicie (J 13, 13). Wychowanie w tradycji biblijnej późnożydowskiej i wczesnochrześcijańskiej* (s. 13–50). Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Balswick, J. (1971). Are American Jewish families closely knit? W: B. Schlesinger (red.), *The Jewish Family* (s. 15–24). Toronto: University of Toronto Press.
- Banasiewicz-Ossowska, E. (2018). Dziecko i jego znaczenie w tradycyjnej kulturze żydowskiej w świetle polskich źródeł etnograficznych przełomu XIX i XX wieku. *Zeszyty Etnologii Wrocławskiej*, 2(28), 75–89.

- Borzymińska, Z. (1994). *Szkolnictwo żydowskie w Warszawie 1831–1870*. Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny.
- Borzymińska, Z. (2004). Żydowska narzeczona, żydowska żona. Obyczajowość ujęta w ramach prawa. W: A. Żarnowska, A. Szwarc (red.), *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności* (s. 119–141). Warszawa: DiG.
- Cukras-Stelągowska, J. (2017). Cheder i mełamed we wspomnieniach młodzieży żydowskiej okresu międzywojennego. *Paedagogia Christiana*, 2(40), 187–209.
- Cukras-Stelągowska, J. (2023). Tradycja i zmiana. Szkic o wychowaniu we współczesnej rodzinie ortodoksyjnej w Polsce. *Colloquium Pedagogika Nauki o Polityce i Administracji. Kwartalnik*, 3(51), 41–54; <https://doi.org/10.34813/23coll2023>.
- Ebner, E. (1956). *Elementary education in ancient Israel*. New York: Bloch Publishing Company.
- Friedman, M. (1996). Tradycyjna rodzina w judaizmie. *Collectanea Theologica*, 66(2), 39–48.
- Goffman, E. (1956). *The presentation of self in everyday life*. Doubleday.
- Grupińska, A. (2000). *Najtrudniej jest spotkać Lilit. Opowieści chasydek*. Warszawa: Wielka Litera.
- Grzesiak, H. (2002). Tradycyjna edukacja dzieci żydowskich (wprowadzenie do problemu). *Biuletyn Historii Wychowania*, 26, 69–80; <https://doi.org/10.14746/bhw.2010.26.5>.
- Jacobs, L. (1968). *Jewish law*. New York: Behrman House.
- Keller, S. (2021). Kobiecte micwot – rola i pozycja kobiety w świetle religijnego prawa żydowskiego. *Studia Judaica*, 24(1, 47), 17–39.
- Komorowska-Pudło, M. (2016). Rodzina i prokreacja w religiach monoteistycznych: Założenia doktrynalne a rzeczywistość empiryczna. *Studia Oecumenica*, 16, 421–439.
- Kuć, W. (2001). Dziecko w judaizmie. W: A. Sołtysiak, M.S. Ziółkowski (red.), *Antropologia religii. Wybór esejów*. T. 2 (s. 55–71). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Lebet-Minakowska, A. (2021). Z dzieciństwa w dorosłość. Akcesoria związane z „cyklem życia” dziecka żydowskiego w świetle zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. W: J. Ławski, G. Dawidowicz (red.), *Żydzi wschodniej Polski* (s. 195–212). Seria IX: Dziecko Żydowskie. Białystok: Prymat.
- Lifschitz, D. (1998). *Z mądrości chasydów*. Kielce: Jedność.
- Lilientalowa R. (1927). *Dziecko żydowskie*. Prace Komisji Etnograficznej Polskiej Akademii Umiejętności. Nr 3. Kraków: Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności.
- Łapot, M. (2007). Żydowski ideał wychowania po pierwszej wojnie światowej. *Pedagogika*, 16, 213–221.

- Łapot, M. (2024). *Religia możeszowa w szkolnictwie publicznym we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej (1867–1918)*. Częstochowa: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Jana Długosza w Częstochowie.
- Marczyk, K. (2006). „Społeczeństwo na deskach teatru” – Koncepcja Ervinga Goffmana a lingwistyka kognitywna. *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis*. 35, *Studia Sociologica*, 1, 43–57.
- Pabis-Cisowska, K. (2019). *Postęp kontra tradycja. Kwestia małżeństwa, dobroczynności i szkolnictwa w żydowskim Krakowie na przełomie XIX i XX wieku*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Rzadkowolska, M. (2005). Kobieta żydowska, kobieta czytająca. *Napis*, 11, 267–276.
- Sakowicz, E. (2011). Wychowanie młodego pokolenia w religii biblijnego Izraela. *Paedagogia Christiana*, 27(1), 25–47.
- Szymik, S. (2019). Wychowanie w tradycji biblijnej. *Teologia i Moralność*, 14(2, 26), 59–72.
- Tora. (wyd. 2009). *Pięcioksiąg Mojżesza* (tłum I. Cyłkow). Warszawa: Wydawnictwo Austeria.
- Unterman, A. (2003). *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Żurek, S.J. (2020). Pedagogika religii w tradycji judaistycznej. W: Z. Marek, A. Walulik (red.), *Słowniki społeczne. Pedagogika religii* (s. 167–186). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie.

Child in Jewish culture

Abstract

In the following article I present the role of the child in Jewish culture. To this end, I discuss its importance in the context of parenting and faith. I present three institutions that are responsible for raising a child: family, school, and synagogue. Due to the patriarchal nature of the Judaic religion, I discuss the religious rites that a child is subjected to after birth, with a distinction made according to the child's gender.

Keywords: pedagogica, judaism, education, culture.